

Sygn. akt: I C 759/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2019r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Pozlewicz-Szymańska

Protokolant: sekretarz sądowy Wioletta Mróz

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2019 r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ł. (1) i M. Ł. (2)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A.

w W. na rzecz powoda M. Ł. (1) kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27.04.2018 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo co do odsetek w pozostałym zakresie;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A.

w W. na rzecz powódki M. Ł. (2) kwotę 32.000,00 zł (trzydzieści dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 15.000,00 zł od dnia 27.04.2018 r. do dnia zapłaty,

- 17.000,00 zł od dnia 09.07.2019 r. do dnia zapłaty,

oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda M. Ł. (1) kwotę 2.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki M. Ł. (2) kwotę 4.922,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie:

- stronie pozwanej kwotę 2.848,67 zł,

- powódce M. Ł. (2) kwotę 137,06 zł

tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygnatura I C 759/18

UZASADNIENIE

Powodowi M. Ł. (1) oraz M. Ł. (2) pozwem wniesionym w dniu 20 lutego 2018 roku skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. domagali się zasądzenia zadośćuczynienia oraz odszkodowania z powodu uczestniczenia w wypadku drogowym, w wyniku którego doznali rozstroju zdrowia oraz ponieśli szkodę. Z powyższej przyczyny powód M. Ł. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 10.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, a powódka M. Ł. (2) kwoty 15.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty. Dodatkowo powódka wniosła także o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 2.000,00 złotych tytułem zwrotu nienależnie potrąconego przez ubezpieczyciela świadczenia w postaci nawiązki wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20 lutego 2018 roku do dnia zapłaty. Ponadto powodowie domagali się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu żądania powodowie wskazali, że w dniu 11 listopada 2016 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego zostali poszkodowani. Sprawca zdarzenia w chwili zaistnienia wypadku posiadał wykupioną polisę odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W następstwie wypadku powodowie doznali poważnych obrażeń ciała oraz wstrząsu psychicznego, które to urazy wymagały długotrwałego leczenia i rehabilitacji. Powodowie argumentowali, że pomimo upływu znacznego czasu od wypadku drogowego wciąż odczuwają jego negatywne konsekwencje. Powodowie wskazali, że z powodu odczuwanych dolegliwości bólowych musieli zrezygnować z aktywnego trybu życia oraz zaprzestać okresowo pracy zawodowej, co spowodowało w szkodę w ich majątku.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany ubezpieczyciel, przyznał że powodowie w dniu 11 listopada 2016 roku uczestniczyli w wypadku drogowym spowodowanym przez kierującego pojazdem, który posiadał polisę OC wykupioną w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym jednak zaprzeczył, aby był zobowiązany do wypłaty na rzecz pozwanych zadośćuczynienia lub odszkodowania w jakiegokolwiek kwocie ponad świadczenia wypłacone dotychczas. Ubezpieczyciel wyjaśnił, że przeprowadził rzetelnie postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego dokonał przyznania na rzecz powódki M. Ł. (2) kwoty 4.900,00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 246,60 złotych tytułem odszkodowania, a na rzecz powoda M. Ł. (1) kwoty 1.800,00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 451,91 złotych tytułem odszkodowania. Ubezpieczyciel wyjaśnił, że kwota zadośćuczynienia wypłaconego powódce została pomniejszona o 4.000,00 złotych, które zostały wypłacone powodom z tytułu nawiązki na podstawie prawomocnego wyroku karnego. Strona pozwana zarzuciła, że poszkodowani nie udowodnili, aby na skutek zdarzenia szkodowego doznali poważnego rozstroju zdrowia lub urazu psychicznego, które uzasadniały wypłatę zadośćuczynienia lub odszkodowania ponad w/w kwoty. Ponadto pozwany ubezpieczyciel wskazał, że dokonał prawidłowego pomniejszenia należnego powódce zadośćuczynienia o kwotę przyznanej powódce nawiązki na etapie postępowania karnego.

W piśmie procesowym z dnia 10 maja 2019 roku powódka rozszerzyła powództwo w zakresie żądanego zadośćuczynienia, domagając się zapłaty kwoty 35.000,00 złotych w miejsce poprzednio żądanej kwoty 15.000,00 złotych. W pozostałym zakresie powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Na rozprawie w dniu 04 lipca 2019 roku pełnomocnik powodów oświadczył, że

Otrzymali oni od sprawcy wypadku komunikacyjnego po 2.000,00 złotych z tytułu przyznanej im nawiązki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 listopada 2016 roku w miejscowości P. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności podczas prowadzenia pojazdu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w którym podróżował powód M. Ł. (1) jako kierowca oraz powódka M. Ł. (2) jako pasażer. Po wypadku w samochodzie powodów wystrzeliły poduszki

powietrzne. Sprawca zdarzenia w jego dacie posiadał ubezpieczenie OC u strony pozwanej - (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2017 roku, sygn. II K 1734/16 Sąd Rejonowy w Legnicy orzekł od sprawcy wypadku na rzecz każdego z powodów nawiązkę po 2.000,00 złotych dla każdego z nich, która została poszkodowanym wypłacona.

okoliczności bezsporne

Po wypadku w dniu 11 listopada 2016 roku powód M. Ł. (1) został przetransportowany do Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., gdzie przebywał do dnia 14 listopada 2016 roku. Po wykonaniu diagnostyki u poszkodowanego rozpoznano złamanie blaszki granicznej górnej (...) w obrębie kręgosłupa piersiowego, dyskopatię L4/L5/S1 z protruzją krążka L4/L5 oraz stłuczenie klatki piersiowej. Powodowi przepisano leki farmakologiczne oraz zalecono dalsze leczenie w poradniach ortopedycznej i neurologicznej, a także noszenie gorsetu J.. Powód zakupił zalecane leki oraz gorset ortopedyczny i wypełnił zalecenia lekarzy. W okresie od marca 2017 roku do lipca 2017 roku powód poddał się leczeniu usprawniającemu w postaci terapii M. K. oraz terapii manualnej w obrębie kręgosłupa, miednicy i stawów biodrowych.

Powódka M. Ł. (2) po wypadku z dnia 11 listopada 2016 roku przebywała w szpitalu do dnia 15 listopada 2016 roku. Rozpoznano u niej liczne złamania żeber (V-VIII), skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, powierzchniowe urazy ciała, w tym miednicy, kolana prawego, ręki prawej oraz otwartą ranę palca. Zalecono jej prowadzenie oszczędnego trybu życia, zażywanie przepisanych leków, dalsze leczenie w poradniach chirurgicznej i ortopedycznej oraz noszenie kołnierza ortopedycznego. Poszkodowana stosowała się w/w zaleceń lekarzy. Powódka leczyła się w poradni chirurgicznej w okresie od dnia 29 listopada 2016 roku do dnia 12 stycznia 2017 roku w związku z czym przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia wypadku do dnia 30 stycznia 2017 roku. W związku z przebywaniem na zwolnieniu lekarskim poszkodowana otrzymała niższe wynagrodzenie za wykonywaną pracę.

Przed wypadkiem poszkodowani M. Ł. (1) i M. Ł. (2) byli osobami zdrowymi, sprawnymi fizycznie oraz aktywnymi zawodowo. Poszkodowana M. Ł. (2) przed wypadkiem odczuwała jedynie niewielkie dolegliwości bólowe w obrębie kręgosłupa szyjnego a poszkodowany M. Ł. (1) w obrębie kręgosłupa lędźwiowego jednak nie wymagały one specjalistycznego leczenia oraz nie powodowały ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu. Po wypadku każdy z poszkodowanych zażywał przepisane leki przeciwbólowe, nosił kołnierza ortopedyczny, ograniczył swoją aktywność fizyczną (narty, ćwiczenia na siłowni, snowboard, pływanie, jazda na rowerze) oraz zawodową, prowadził okresowo spokojny tryb życia. Powodom w pracach codziennych przez okres co najmniej 3 tygodni pomagała im matka powódki, gdyż z uwagi na dolegliwości bólowe sprawność powodów była ograniczona. Do chwili obecnej powódka odczuwa dolegliwości bólowe w okolicach złamanych żeber oraz w obrębie palca oraz kolana, które uległy urazowi.

Poszkodowana M. Ł. (2) w wyniku urazów doznanych w w/w wypadku doznała łącznego 16% trwałego uszczerbku na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych, w tym ograniczenie sprawności kręgosłupa szyjnego i powstanie pourazowego zespołu korzeniowego - 5%, uszkodzenie struktur stawu kolanowego prawego, które skutkowało zmianami chondromalacyjnymi, ograniczeniem sprawności stawu, dolegliwościami bólowymi, a także możliwością powstania wtórnych zmian zwyrodnieniowych - 3%, złamanie żeber - 4%, uszkodzenie stawu śródrečno - paliczkowego kciuka ręki dominującej z ograniczeniem sprawności nadgarstka ręki - 4%. Stan zdrowia powódki w przyszłości nie ulegnie poprawie. Poszkodowana do chwili obecnej odczuwa lęk i niepokój przez jazdą samochodem jednak powróciła do jego prowadzenia.

Wskutek wypadku drogowego z dnia 11 listopada 2016 roku poszkodowany M. Ł. (1) doznał 6 Po wykonaniu diagnostyki u poszkodowanego rozpoznano złamanie blaszki granicznej górnej (...) w obrębie kręgosłupa piersiowego, dyskopatię L4/L5/S1 z protruzją krążka L4/L5 oraz stłuczenie klatki piersiowej. Powodowi przepisano leki farmakologiczne oraz zalecono dalsze leczenie w poradniach ortopedycznej i neurologicznej, a także noszenie gorsetu J.. Powód zakupił zalecane leki oraz gorset ortopedyczny i wypełnił zalecenia lekarzy. W okresie od marca 2017 roku do lipca 2017 roku powód poddał się leczeniu usprawniającemu w postaci terapii M. K. oraz terapii manualnej w obrębie kręgosłupa, miednicy i stawów biodrowych.

z powodu urazu kręgosłupa piersiowego tj. złamanie trzonu kręgu (...). Stan zdrowia powoda w przyszłości nie ulegnie poprawie.

Dowód:

- dokumentacja medyczna, k. 15-16, 36-40,
- kserokopie paragonów fiskalnych, k. 18, 42;
- zaświadczenie z dnia 16.08.2017r., k. 19;
- umowa zlecenia z dnia 01.10.2016r. wraz z rachunkami, k. 47-53;
- potwierdzenia wypłaty wynagrodzenia, k. 54-57;
- karta wynagrodzeń pracownika, k. 62-63;
- akta szkody, k. 97;
- przesłuchanie powódki M. Ł., k. 103v-104, protokół rozprawy z dnia 15.05.2018r., 00:10-00:36;
- przesłuchanie pozwanego M. Ł., k. 104-105, protokół rozprawy z dnia 15.05.2018r., 00:41-00:58;
- opinie biegłego sądowego z zakresu ortopedii A. S. wraz z opiniami uzupełniającymi, k. 109-115, 135-137v.

Poszkodowani pismem z dnia 28 marca 2017 roku zgłosili stronie pozwanej zaistnienie zdarzenia szkodowego oraz żądanie wypłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Decyzją z dnia 14 czerwca 2017 roku strona pozwana przyznała powodowi M. Ł. (1) 1.800,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia, 451,95 złotych z tytułu odszkodowania za koszty leczenia oraz 555,12 złotych za uszkodzone mienie. Pogódce M. Ł. (2) strona pozwana przyznała 4.900,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia oraz 246,60 złotych z tytułu kosztów leczenia. Ostatecznie wypłacono poszkodowanej 1.146,60 złotych, gdyż kwota przyznanego powodce zadośćuczynienia została pomniejszona o kwotę 4.000,00 złotych z tytułu nawiązki, którą otrzymali powodowie od sprawcy wypadku na podstawie wyroku zapadłego w sprawie karnej. Powodowie odwołali się od w/w decyzji jednak strona pozwana nie zmieniła swojego stanowiska w sprawie.

Dowód:

- zgłoszenia szkody z dnia 28.03.2017r., k. 20-23, 43-46;
- decyzje z dnia 14.06.2017r., k. 25-29, 58-60, 88-89v;
- pismo z dnia 20.11.2017r., k. 30-31, 65-69;
- pismo z dnia 05.12.2017r., k. 34-35;
- akta szkody, k. 97;
- przesłuchanie powódki M. Ł., k. 103v-104, protokół rozprawy z dnia 15.05.2018r., 00:10-00:36;
- przesłuchanie pozwanego M. Ł., k. 104-105, protokół rozprawy z dnia 15.05.2018r., 00:41-00:58.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W sprawie pozostawało bezspornym, że powodowie M. Ł. (2) i M. Ł. (1) w dniu 11 listopada 2016 roku ulegli wypadkowi, którego sprawcą był kierujący samochodem posiadający polisę OC zawartą ze stroną pozwaną. W przedmiotowej sprawie spór budziły przede wszystkim rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanych oraz wysokość należnego im zadośćuczynienia oraz ewentualnego odszkodowania albowiem strona pozwana zarzuciła, że kwoty żądanych przez poszkodowanych świadczeń są wygórowane i nieudowodnione.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę pojmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania sportów, działalności naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę” przyznawaną jednorazowo. Przepis ten nie reguluje natomiast pojęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia i pozostawia ją uznaniu Sądu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 667/12 wyjaśnił, że: „Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza okres trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i czasookres pobytów w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, stąd jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość.” Ponadto zgodnie z wyrokiem Sadu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 2/12 decydującym kryterium przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość świadczenia z tytułu zadośćuczynienia adekwatna do warunków gospodarki rynkowej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd za punkt wyjścia uznał przede wszystkim ustalenie rzeczywistych następstw zdarzenia szkodowego dla zdrowia powodów. Od powyższych ustaleń zależy bowiem wysokość należnego im zadośćuczynienia. Powyższe Sąd oparł o dokumentację medyczną zgromadzoną w aktach postępowania oraz przesłuchanie powodów, które to dowody korespondowały ze sobą w zakresie dolegliwości oraz procesu leczenia, które wiązały się z wypadkiem drogowym z dnia 11 listopada 2016 roku, a zatem Sąd uznał je za wiarygodne i przydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd wziął ponadto pod uwagę treść opinii głównych oraz uzupełniających biegłego sądowego z zakresu ortopedii, których moc dowodową wprawdzie kwestionowała strona pozwana jednak zarzuty zgłaszane przez pozwanego ubezpieczyciela Sąd uznał za nieuzasadnione. Zważyć należy, że biegły sądowy ustosunkował się wyczerpująco do wszystkich zarzutów zgłaszanych przez stronę pozwaną, a w szczególności wskazał na jakiej podstawie oszacował uszczerbek na zdrowiu poszkodowanych, wskazując przy tym na ustalenia poczynione w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w tym dokumentację medyczną oraz fizykalne badanie poszkodowanych. Okoliczność, że strona pozwana nie jest zadowolona z treści tych opinii nie uzasadnia dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej tego samego biegłego lub opinii konkurencyjnej biegłego sądowego tej samej specjalności, jeśli w ocenie Sądu dotychczas wydane opinie są wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy, która to sytuacja zaistniała w tej sprawie. Z tych powodów Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego. Sąd oddalił także wniosek o zwrócenie się do placówek medycznych o doręczenie dokumentacji lekarskiej powodów, gdyż obowiązek jej doręczenia w toku postępowania spoczywał na stronach, które został zobligowane do jej przedłożenia przez Sąd, gdyż to strony są dysponentami procesu cywilnego.

Zważywszy na okoliczności wypadku, rodzaj urazów ciała doznanych przez każdego z powodów oraz skutki zdarzenia dla ich zdrowia oraz ich codziennego funkcjonowania, a także mając na uwadze czas trwania procesu leczenia poszkodowanych, to w ocenie Sądu kwoty dotychczas wypłaconych poszkodowanym zadośćuczynień są rażąco zaniżone, gdyż nie spełniają swojej funkcji kompensacyjnej.

Poszkodowana M. Ł. (2) w wyniku zdarzenia szkodowego doznała urazu kręgosłupa szyjnego typu smagnięcie biczem, który charakteryzuje się naruszeniem tkanek miękkich przy jednoczesnym braku uszkodzeń kostnych. W konsekwencji tego urazu przez okres co najmniej trzech tygodni, w którym tkanki ulegają wygojeniu poszkodowana odczuwała intensywny ból, który ogranicza jej aktywność codzienną i już tylko z tego powodu poszkodowanej należy się zadośćuczynienie wyższe niż dotychczas wypłacone. Wprawdzie strona pozwana podnosiła, że powódce nie należy się dodatkowa kwota z tytułu zadośćuczynienia, gdyż w przeszłości powódka cierpiała na dolegliwości kręgosłupa, a ponadto w ocenie ubezpieczyciela biegły sądowy w sposób wadliwy ustalił wysokość uszczerbku na zdrowiu poszkodowanej, jednak w ocenie Sądu nie sposób zgodzić się z powyższymi argumentami. Po pierwsze oszacowanie uszczerbku na zdrowiu ma jedynie charakter pomocniczy i w żadnym przypadku nie przesądza o wysokości należnego poszkodowanej zadośćuczynienia, a po drugie okoliczność że kilka lat przed wypadkiem powódka podjęła diagnostykę związaną z dolegliwościami kręgosłupa, co sama przyznała przesłuchiwana w charakterze strony na rozprawie, nie stanowi okoliczności wykluczającej uwzględnienie roszczenia powódki co do zasady. Podkreślić należy, że w przeszłości powódka odczuwała jedynie incydentalne dolegliwości kręgosłupa, które nie wymagały specjalistycznego leczenia oraz rehabilitacji, a także nie wywoływały żadnych ograniczeń w życiu codziennym. Powyższe oznacza, że to na skutek wypadku powstał u powódki pourazowy zespół korzeniowy kręgosłupa szyjnego. Wobec powyższego w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powódka w wyniku wypadku doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, a także że przez okres co najmniej trzech tygodni odczuwała związany z tym ból, który wymagał usuniecia go przy pomocy środków farmakologicznych, a także prowadzenia oszczędnego trybu życia oraz zrezygnowania z pracy zawodowej oraz aktywnych form spędzania czasu, co niewątpliwie wpłynęło na kondycję oraz samopoczucie poszkodowanej, a także na jej sytuację finansową, gdyż zarobki powódki uległy zmniejszeniu, gdy przez okres kilku miesięcy nie świadczyła pracy z powodu dolegliwości bólowych. Na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia wpływ mają także inne urazy, których doznała powódka w wyniku wypadku oraz ich skutki. Podkreślić bowiem należy, że prócz urazu kręgosłupa powódka doznała także złamania kilku żeber, powierzchniowych urazów ciała, w tym miednicy, kolana prawego, ręki prawej oraz otwartej rany palca, które to urazy wymagały specjalistycznego leczenia, a pomimo jego podjęcia, skutkują obecnie łącznym 16% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki bez możliwości poprawy stanu jej zdrowia w przyszłości. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że Sąd dał wiarę twierdzeniom powódki, że do chwili obecnej mimo że powróciła do jazdy samochodem podróżowanie tym środkiem transportu stanowi dla niej sytuację stresową, co nie może dziwić zważywszy na okoliczności kolizji. Zdarzenie miało charakter nagły, a uderzenie było silne skoro w pojeździe powodów doszło do odpalenia poduszek powietrznych, dlatego też za uzasadnioną należy uznać obawę przed prowadzeniem pojazdu, nie mniej powódka nie wykazała aby zdarzenie to wywołało trwały skutek dla jej kondycji psychicznej w postaci uszczerbku na zdrowiu. Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze proces leczenia i jego rodzaj, w tym konieczność jej hospitalizacji oraz kontynuowanie leczenia w poradni chirurgicznej. Sąd ponadto zważył, że bezpośrednio po wypadku poszkodowana nosiła kołnierz ortopedyczny, które ograniczał jej ruchy, a także uwzględnił, iż przez czas około trzech tygodni powódka z uwagi na dolegliwości bólowe musiała prowadzić oszczędny tryb życia i ograniczyć aktywność fizyczną, która sprawiała jej przyjemność. Ustalając wysokość należnego świadczenia Sąd wziął również pod uwagę, że w dacie zdarzenia szkodowego poszkodowana była osobą młodą, samodzielną, sprawną, czynną zawodowo, dla której udział w wypadku, a następnie konieczność leczenia usprawniającego wiązało się niewątpliwie z dużym dyskomfortem zarówno fizycznym jak i psychicznym. Powyższe okoliczności zdaniem Sądu w sposób niebudzący wątpliwości świadczą, o tym że powódka na skutek zdarzenia z dnia 11 listopada 2016 roku doznała obrażeń ciała, krzywdy i cierpienia, które wymagają rekompensaty w formie dodatkowego zadośćuczynienia. W ocenie Sądu łączna kwota zadośćuczynienia w kwocie 35.000 złotych jest kwotą adekwatną do doznanych przez powódkę urazów, co potwierdza w sposób jednoznaczny opinia biegłego, który ustalił aż 16 % trwały uszczerbek na zdrowiu a także wielość obrażeń jakich doznała powódka. Zważywszy, że ubezpieczyciel wypłacił powódce jedynie kwotę pomniejszoną o nawiązkę należało

uznać zadośćuczynienie w dalszej wysokości 32.000,00 złotych (po zaokrągleniu 35.000,00 – 900 zł – 2000 zł),o czym Sąd orzekł w pkt. I wyroku.

W pkt. II wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, uznając je za nieudowodnione i nadmiernie wygórowane. Podkreślić należy, że wysokość przyznanego poszkodowanej zadośćuczynienia nie może prowadzić do nieuzasadnionego jej wzbogacenia kosztem strony przeciwnej. Sąd tym samym nie umniejsza stopnia krzywdy i cierpienia, którego doznała poszkodowana w wyniku wypadku, nie mniej zważywszy na subiektywny charakter dolegliwości bólowych poszkodowanej Sąd w każdym przypadku winien dokonać oceny krzywdy doznanej przez powódkę mając na uwadze obiektywne czynniki, całokształt okoliczności sprawy, dostępny materiał dowodowy oraz wysokość zadośćuczynienia przyznawanego przez Sąd w innych tego rodzaju sprawach.

Odnosząc się do żądania drugiego z powodów M. Ł. (1) Sąd uwzględnił jego powództwo w zakresie żadanego zadośćuczynienia w całości.

Na podstawie dokumentacji medycznej oraz przesłuchania powodów w charakterze strony Sąd ustalił, że poszkodowany doznał urazu kręgosłupa piersiowego, który pomimo hospitalizacji oraz podjętego dalszego leczenia specjalistycznego oraz rehabilitacji skutkuje trwałym 6% uszczerbkiem na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych oraz nie rokuje poprawy stanu zdrowia poszkodowanego na przyszłość i już tylko z tych powodów w ocenie Sądu powodowi należy się odszkodowanie znacznie wyższe niż dotychczas wypłacone. Ustalając wysokość należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia Sąd wziął również pod uwagę, że poszkodowany jest osobą młodą, aktywną fizycznie i zawodowo, która po wypadku z uwagi na dolegliwości bólowe oraz proces leczenia musiała okresowo zaprzestać uprawiania sportów, a także znaczenie ograniczyć aktywność zawodową, co nie pozostawało bez wpływu na wysokość należnego mu zadośćuczynienia. W tych okolicznościach, zważywszy na wysokość kwoty otrzymanej przez powoda od ubezpieczyciela Sąd uznał, że adekwatnym do krzywdy, jaką doznał powód jest dalsza kwota zadośćuczynienia w wysokości 10.000,00 złotych. W ocenie Sądu kwota ta zminimalizuje odczucie krzywdy i cierpienia, które poszkodowany odczuwał po wypadku, a ponadto dostatecznie zrekompensować je w wymiarze finansowym. Zdaniem Sądu wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie jest nadmierna, ani w stosunku do doznanej krzywdy powoda i stosunków majątkowych społeczeństwa, ani też nie zmierza do wzbogacenia powoda kosztem pozwanego ubezpieczyciela. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno samo zdarzenie jak i potem odczuwane przez powoda przez kilka tygodni dolegliwości pourazowe musiały być związane z bardzo dokuczliwym bólem oraz cierpieniem. Wobec powyższego Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Od zasądzonych kwot powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie, o których Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c.

O kosztach procesu w stosunku do powoda M. Ł. (1) Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., uznając stronę pozwaną w tym zakresie za przegrywającą sprawę w całości. Na kwotę 2.617,00 złotych składały się: 500,00 złotych z tytułu opłaty od pozwu, 300,00 złotych z tytułu wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego, 17,00 złotych z tytułu opłaty od udzielonego pełnomocnictwa oraz 1.800,00 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika.

O kosztach procesu w stosunku do powódki M. Ł. (2) Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Przepis powyższy przewiduje możliwość stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań. W przedmiotowej sprawie powódka wygrała sprawę w 91%, a strona pozwana w 9%. Na koszty procesu poniesione przez powódkę składają się: kwota 850,00 złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, 1.000,00 złotych z tytułu opłaty od rozszerzonego powództwa, kwota 300,00 złotych z tytułu wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego, kwota 3.600,00 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz kwota 17,00 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa łącznie 5.767,00 złotych. Z tego należy jej się zwrot 91 %, czyli kwota 5.247,97 złotych. Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną składały się: kwota 3.600,00 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz kwota 17,00 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa, łącznie 3.617,00 złotych. Z tego należy jej się zwrot 9 %, czyli kwota 325,53 złotych. Po wzajemnej kompensacji kosztów Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki 4.922,44 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzekł w pkt. IV sentencji wyroku. Nadmienić należy, że

jeżeli chodzi o rozliczenie kosztów procesu Sąd miał na uwadze, iż w przedmiotowej sprawie zachodziło pomiędzy podmiotami współuczestnictwo formalne zatem koszty rozliczane są w odniesieniu do każdej ze stron również z zakresu zastępstwa procesowego. Kwestia ta była rozważana w orzecznictwie sądów powszechnych i stanowisko przedstawione powyżej jest zgodne z linią orzecniczą .

Rozstrzygnięcie z pkt. V wyroku znajduje uzasadnienie w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W toku postępowania wydatkowano tymczasowo ze środków budżetowych Sądu kwotę 2.985,73 złotych na wynagrodzenie biegłego opiniującego w sprawie. Biorąc pod uwagę stopień przegrania sprawy przez każdą ze stron Sąd nakazał stronie pozwanej, aby zwróciła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 2.848,67 złotych tytułem brakującego wynagrodzenia biegłego sądowego, które pokryte zostały tymczasowo ze środków budżetowych Sądu. Powódka M. Ł. (2) natomiast została zobowiązana uiścić z powyższego tytułu kwotę 137,06 złotych.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.